

Prawo do kształcenia na poziomie wyższym stanowi współcześnie jedno z najważniejszych praw gwarantowanych jednostce przez państwo, przy czym bezpłatna nauka w uczelniach publicznych jest w świetle ustawy zasadniczej zasadą, a ustanawianie opłat za niektóre usługi edukacyjne, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wyjątkiem - stwierdził TK w wyroku z dnia 5 czerwca 2014 r. sygn. akt K 35/11.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 99 ust. 1 pkt 1a i 1b oraz ust. 1b, a także art. 170a ustawy z Prawo o szkolnictwie wyższym są niezgodne z art. 70 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz zasadą poprawnej legislacji, wywodzoną z art. 2 Konstytucji. Przepisy te w zakresie, w jakim dotyczą studiowania w latach akademickich do roku akademickiego 2014/2015 włącznie, utracą moc obowiązującą z upływem 30 września 2015 r. W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie (K 35/2011).

TK podkreślił, że nieprzekraczalną granicą swobody ustawodawcy w zakresie wprowadzania opłat na podstawie art. 70 ust. 2 Konstytucji są studia stacjonarne, które należą do zakresu podstawowej działalności publicznych szkół wyższych, z zastrzeżeniem: usług o charakterze ponadstandardowym lub nadzwyczajnym, świadczeń uzupełniających, z których skorzystanie nie ma wpływu na spełnienie warunków ukończenia studiów lub uzyskane w ich trakcie wyniki oraz sytuacji zawinionych przez studentów. Trybunał uznał w konsekwencji, że świadczenia określone w skarżonych regulacjach nie są niektórymi usługami edukacyjnymi w rozumieniu ustawy zasadniczej. Niezbędne tym samym stało się ustalenie, czy wprowadzone przez ustawodawcę ograniczenia prawa do bezpłatnej nauki w szkołach wyższych znajdują uzasadnienie w art. 31 ust. 3 Konstytucji. O niezgodności kwestionowanych unormowań z ustawą zasadniczą zadecydował zatem ostatecznie negatywny wynik testu proporcjonalności, obejmującego weryfikację wymogów wynikających z zasady przydatności, konieczności i proporcjonalności sensu stricto. W tym kontekście Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że skarżone przepisy jedynie w niewielkim stopniu mogły przyczynić się do realizacji założonego przez ustawodawcę celu, jakim było zwiększenie dostępności do bezpłatnych studiów stacjonarnych. Nie rozważono przy tym w ogóle mniej restrykcyjnych rozwiązań. Wreszcie, ustanowione ograniczenia sprowadziły uprawnienie do bezpłatnego studiowania do pewnego minimum, uniemożliwiając szczególnie ambitnym studentom rozwijanie swojej wiedzy i umiejętności.

Trybunał Konstytucyjny zastrzegł, że korzystanie z prawa do nauki w uczelniach publicznych na zasadzie nieodpłatności wymaga od jego beneficjentów poważnego podejścia. Nie można zaakceptować coraz częściej występującej w tym obszarze postawy roszczeniowej, w świetle której uczelnia publiczna powinna zagwarantować studentom maksimum świadczeń w najbardziej dogodnej dla nich formie, nawet w sytuacji niewystarczającej aktywności i niewielkiego wysiłku z ich strony lub wręcz nierealizowania przez nich podstawowych obowiązków związanych ze studiowaniem. Takie podejście nie zasługuje na ochronę w kontekście zasady proporcjonalności. Nie ulega wątpliwości, że student lekceważący obowiązek uczestniczenia w zajęciach dydaktycznych lub czynienia wymaganych postępów w nauce nadużywa uprawnienia wynikającego z ustawy zasadniczej, a brak właściwej reakcji na taką sytuację prowadzi do naruszenia praw innych podmiotów. W wypadku podejmowania studiów na drugim lub kolejnych kierunkach można przy tym oczekiwać od studentów szczególnie przemyślanych decyzji. Trybunał dopuścił zatem wprowadzenie przez ustawodawcę rozwiązań: ograniczających możliwość kilkukrotnego podejmowania studiów w ramach uprawnienia do nauki na pierwszym kierunku oraz przewidujących wyższe wymagania dla studentów kształcących się na drugim lub kolejnych kierunkach, z zastrzeżeniem jednak, że ustalony poziom wymagań nie spowoduje, iż brak odpłatności za studia stanie się rodzajem nagrody za uzyskiwane osiągnięcia.

## **Odpłatność za drugi kierunek studiów niezgodna z Konstytucją**

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: niedziela, 15, czerwiec 2014 00:00

Katarzyna Liszka-Michałka

Odsłony: 1133

---

Trybunał Konstytucyjny za uzasadniony uznał również zarzut naruszenia przez skarżone uregulowania zasady poprawnej legislacji, gdyż - pomijając elementarne błędy legislacyjne - są one obarczone poważnymi wadami dotyczącymi ich treści i konstrukcji, przy czym szczególne trudności powstają przy próbie powiązania kwestionowanych przepisów oraz pozostałych przepisów Prawa o szkolnictwie wyższym w spójną całość.

*Źródło: [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl)*